

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Jak umierał król Anglii

Londyn. — Jeszcze w poniedziałek, w ciągu dnia zarówno otoczenie chorego monarchy, jak i ludność stolicy były najlepszej myśli. W stanie zdrowia króla nastąpiła widoczna poprawa: astma przestała choremu dokuczać, serce poczęło uderzać nieco regularniej i ustały ataki duszności.

Korzystając z wyjątkowo pięknej pogody, otwarto nawet na krótko okno w sypialni królewskiej. Śniadanie i obiad król zjadł z apetytem.

W godzinach przedpołudniowych w pokoju przylegającym do sypialni odbyło się zebranie rady koronnej pod przewodnictwem lorda prezesa Mac Donalda. Drzwi do sypialni chorego były otwarte, aby król mógł w obradach uczestniczyć.

Król żywo interesował się przebiegiem obrad, gdy jednak dano mu do podpisania odpowiedni akt nominacyjny, nie miał siły położyć pod nim podpisu i udało mu się to dopiero przy pomocy lekarza, który podtrzymał rękę króla.

Krótko przed posiedzeniem rady stanu, królowi złożyły wiżyte przywiezione spowrotem do Sandringham przez ks. Yorku jego dwie córki, Elżbieta i Małgorzata-Róża, które wręczyły choremu dziadkowi wianki kwiatów.

Król dociepkował ze swemi wnuczkami i prosił pielęgniarkę aby przyniesiono dla dzieci 2 filiżanki czekolady, które mi częstował swymi małymi gości.

Tembardziej przytępiło przywrócić życie uczynił w Londynie biuletyn ogłoszony o godzinie 6 popołudniu, a stwierdzający, że król stopniowo coraz więcej traci siły. Prywatną drogą otrzymano z Sandringham wiadomość, że stan monarchy jest bez nadziei.

Biuletyn opublikowany o godz. 8.30 wieczorem nie dawał już żadnej nadziei utrzymania króla przy życiu. Poczęto stosować znowu tlen i kamforę, a królowę i synów dopuszczono do chorego tylko na bardzo krótkie chwile.

Król był ciągle przytomny.

W niespełną godzinę później ogłoszony biuletyn przesądzał już los chorego monarchy. Brzmiał on:

„Życie króla bez cierpień dobiega końca.“

Zaczęła się agonja.

Król stracił przytomność. Lekarze zastąpili do stosowania środków, które jedynie odwiec mogły moment zgonu i uczynić go łagodniejszym.

W Londynie zaparował nastrój tak podniecony, jakiego zdawna nie pamiętają. Wszystkie ulice zarożyły się tłumami ludzi, a przed pałacem Buckinghamskim dziesiątki tysięcy mężczyzn i kobiet tkwiły godzinami, wpatrzone w maszt na szczyście pałacu na którym opuszczenie flagi królewskiej miało być zwiastunem tragicznej wieści.

Wszystkie radiostacje angielskie odwołały transmisje muzyki tanecznej. W kinach i teatrach przerwano przedstawienia. Na ekranach ukazały się natomiast napisy z hiobową wieścią z Sandringham.

O godz. 10.15 wieść, biuletyn stwierdzał już wręcz, że król znajduje się w agonji.

Nadworny lekarz osobiście zakomunikował to czuwającej w przyległym saloniku królowej, a następnie pozostałym członkom rodziny. Premiera Baldwinia zawiadomiono telefonicznie.

Królowa niezwłocznie udała się do łoża umierającego i klęcząc modliła się żarliwie. Dzienniki londyńskie rozesłały na miasto samochody z olbrzymimi napisami: „Król umiera!“ Restauracje i kawiarnie opustoszały, wypełniły się natomiast po brzegi, mimo późnej pory, wszystkie świątynie.

W katedrze św. Pawła dzwonnik stanął w pogotowiu, aby — w myśl odwiecznego zwyczaju uderzyć w dzwony na znak dany przez lorda-majora Londynu, jak tego żąda tradycja.

Zgon króla nastąpił na pięć minut przed północą wedle czasu londyńskiego, czyli przed godz. 1-ą w nocy wedle czasu środkowo-europejskiego.

W chwilę później wieść o tem ogłosiło



Zmarły król Jerzy V.

radio londyńskie, a równocześnie odezwał się wielki dzwon katedralny, któremu zawibrowały dzwony wszystkich świątyni londyńskich.

Król Wielkiej Brytanji i Irlandji Jerzy V urodził się 6 czerwca 1865 roku w Marlborough House jako drugi syn ówczesnego ks. Walji i księżniczki Aleksandry Duńskiej.

Odbywszy w latach chłopięcych podróży dookoła świata wstąpił książę Jerzy w r. 1883 do brytyjskiej marynarki wojennej, a w r. 1898 został mianowany wiceadmirałem.

Wskutek śmierci starszego brata, księcia Clarencey, książę Jerzy, który nosił tytuł księcia Jorku, wstąpił w prawa brytyjskiego następcy tronu w r. 1892. — 5 VII. 1893 ożenił się książę z księżniczką Marją von Teck, narzeczoną swego zmarłego brata. W r. 1894 przyszedł na świat pierwszy syn, książę Edward, a w następnych latach czworo dalszych dzieci, trzech synów i córka.

W r. 1911 książęca para zwiedziła angielskie dominja. Punktem szczytowym tej podróży było otwarcie 9 maja australijskiego parlamentu związkowego mową tronową, którą książę wygłosił w imie-

niu króla. Po powrocie otrzymał następcą tytuł księcia Walji. Nastąpiła podróży państwowa książęcej pary do Indji w latach od 1905 — 1906. 6 V. 1910 książę Jerzy wstąpił na tron Wielkiej Brytanji.

22 czerwca 1911 nastąpiła koronacja angielskiej pary królewskiej. 11 listopada 1911 wyruszyła para królewska do Indji, gdzie się miała odbyć koronacja na cesarza Indji, co nastąpiło 12 XII. w Delhi.

Podczas wojny król nie występował poza granice, nakreślone mu przez angielską konstytucję. Kilkakrotnie bawił on w Paryżu dla umocnienia aljansu, a także na froncie. Tam 20 X. 1915 przebywając w rowach strzeleckich Flandrii został lekko ranny. W lipcu 1917 r. zmienił on nazwę dynastji Sachsen-Koburg i Gotha na angielską nazwę Windsorów. Było to związane z zaostrożną wojną łodziami podwodnemi.

W listopadzie 1928 r. zachorował król Jerzy ciężko na zapalenie płuc, tak, że była obawa o jego życie, jednak 2 VII. 1929 r. mógł już osobiście otworzyć nowo wybrany parlament.

Wskutek zdewaluowania funta, angielski dwór musiał przystąpić do zarządzeń oszczędnościowych. Niemniej odstąpiono od tej zasady podczas wspaniałych uroczystości jubileuszowych, które odbyły się zeszłego roku 7 maja ku uczczeniu 25-lecia wstąpienia na tron władcy. Na uroczystości te przygotowano się przez kilka lat i załmiły one splendorem wystyko, co dotychczas widziała stolica Imperjum. Świadczyły one o ogromnym przywiązaniu wszystkich poddanych 1/5 świata do króla.

Jerzy V zmarł po 25-ciu latach i 8-miu miesiącach panowania.

Następcą króla jest Edward książę Walji, który dotychczas trwał w bezżennym stanie, tak, że po jego ewentualnej śmierci następstwo przeszłoby na jego brata Alberta księcia Jorku i jego potomstwo, narazie na jego pierwszą cór-



Nowy król angielski.

Z chwilą zgonu swego oca, ks. Walji objął tron i rozpoczął panowanie jako Edward VIII.

kę Elżbietę. Trzeci syn królewski książę Henryk Gloucester ożenił się w listopadzie ub. roku z Lady Alice Scott, a czwarty syn Jerzy książę Kentu w październiku 1934 r. z Maryną ks. grecką. Z małżeństwa tego urodził się w listopadzie 1935 r. syn Edward. Jedyna córka pary królewskiej Wiktorja wyszła zażamąż z wicehrabiego Lascelles Earla Harrowood.

Anglja po zgonie króla

PROKLAMACJA EDWARDA VIII.

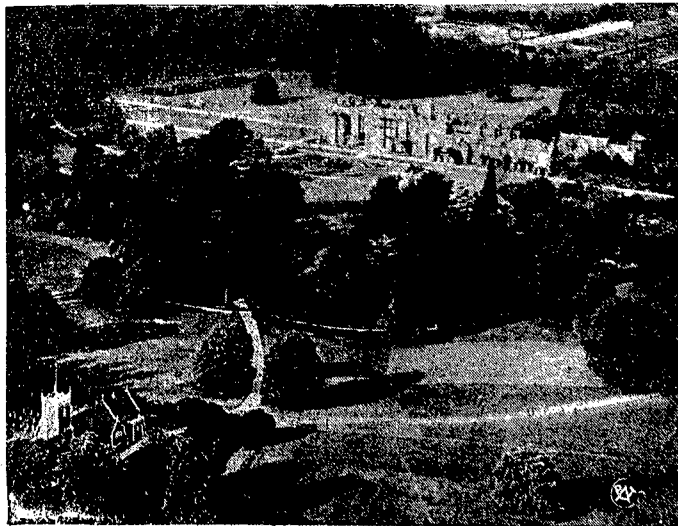
Londyn. — Wiadomość o zgonie króla została prze telefonem premierowi, ministrowi spraw wewnętrznych i lordowi kanclerzowi.

Po stwierdzeniu zgonu króla, królowa wdowa zawiadomiła telefonicznie o śmierci swego małżonka wszystkich członków rodziny, którzy nie byli obecni w Sandringham. Następnie królowa udała się do swych apartamentów w towarzystwie księżnej Kentu, która starała się ją pocieszyć, lecz napróżno.

Z dzieci króla tylko książę Gloucester, będąc sam chory, nie był przy łożu umierającego.

Depesza następcy tronu.

Londyn. — Zgodnie z tradycją, lord-major City Londynu otrzymał o godz. 12.35



ZAMEK W SANDRINGHAM, Zamek królewski Sandringham, w którym zmarł król Jerzy V.

